

Sygn. akt: I C 242/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mirosława Dykier - Ginter
Protokolant:	maszynistka Paulina Barwińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa **S. T.**

przeciwko **Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w C.**

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 242/15

UZASADNIENIE

Powód S. T. w pozwie wniesionym w dniu 27 kwietnia 2015 roku, domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa Zakładu Karnego w C. kwoty 70.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Uzasadniając roszczenie powód wskazywał, iż kwota ta stanowi zadośćuczynienie za naruszenie jego dobra osobistego w postaci godności. Powód wywodził, że od października 2013 roku odbywał karę pozbawienia wolności w pawilonie A w pozwanym zakładzie. Umieszczony został wówczas w celi przeznaczonej dla skazanych zatrudnionych jako porządkowi. Choć nieodpłatnie zatrudniony został dopiero pod koniec listopada 2013 roku, z chwilą osadzenia w tej celi zlecano mu wykonywanie prac przy sprzątnięciu oraz wydawaniu posiłków skazanym, mimo że nie przesiadł wymagane przy tego typu pracach badań lekarskich. Powód wskazywał również, że zmuszany był do wykonywania pracy codziennie- również w dni, które zgodnie z grafikiem prowadzonym przez pozwanego były dla niego wolne od pracy- w wymiarze przekraczającym 90 godziny miesięczny czasu pracy oraz, że nie udzielono mu należnego urlopu wypoczynkowego. Powód wywodził również, że nakazywano mu wykonywanie pracy, które nie należały do obowiązku porządkowych, polegających na odśnieżaniu teren zakładu karnego oraz spacernika, a także przenoszenia chorych na noszach - w razie potrzeby nawet w nocy - do oddziału szpitalnego oraz przewożenie łóżek na pawilon z magazynu. Powód twierdził że, gdyby odmówił wykonywania pracy zostałby zwolniony - czuł się przymuszany do wykonywania pracy przez funkcjonariuszy. Powód wskazywał że domagał się od funkcjonariuszy pozwanego przestrzegania zasad wykonywania pracy m.in. odmawiał podpisywania karty pracy w sytuacji gdy odnotowywano w nich wykonywanie przez niego pracy niezgodnie z prawdą. Powód wskazał też, że w takiej sytuacji fałszowano jego podpis. Zgodnie z twierdzeniem powoda faktyczną przyczyną jego zwolnienia z pracy był fakt, iż domagał się od funkcjonariuszy pozwanego przestrzegania zasad świadczenia pracy. Podana informacja o znalezieniu telefonu komórkowego w celi, w której odbywał karę było jedynie pretekstem do pozbawienia go pracy - zaprzeczał, aby

telefon taki w ogóle w celi został znaleziony. Powód argumentował również, że zwolnienie z pracy pozbawiło go możliwości spłacania alimentów albowiem obiecano mu zatrudnienie w wymiarze pół etatu odpłatnie. Zdaniem powoda wskazane okoliczności uwłaczały jego godności osobistej - powód wskazywał, że czuł się poniżony przez funkcjonariuszy pozwanego takim ich zachowaniem. W toku informacyjnego przesłuchania powód wskazał również, że w czasie pracy narażony był na szyderstwa ze strony funkcjonariuszy, którzy ubliżali mu, i żartowali w sposób naruszający jego godność m.in. w ten sposób, że po wysprzątaniu korytarza zdarzało się że oddziałowi wylewali wodę czy rozrzucali pastę i zmuszali go do ponownego sprzątnięcia korytarza.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył, aby w toku odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności został naruszony jego dobra osobiste. Pozwany wskazał, iż powód nie wykonywał prac należących do obowiązków porządkowych w okresie, kiedy nie był zatrudniony. Podkreślił, że wszelkie prace zlecane powodowi w okresie zatrudnienia - w tym odśnieżanie terenu oraz zaopatrzenie pawilonów w łóżka - mieściły się w zakresie obowiązków skazanego zatrudnionego jako porządkowy- obsługa pawilonu mieszkalnego. Argumentował, że przypadki przenoszenia chorego na oddział szpitalny stanowiły sytuacje ratowania życia, a obowiązek taki ciąży na każdej osobie. Pozwany podkreślał że, gdyby powód odmówił pomocy osobie chorej to zostałyby do tego wyznaczona inna osoba. Pozwany wskazywał również, że powód w chwili zatrudnienia został zapoznany z zakresem swoich obowiązków i mógł odmówić wykonania pracy, która do tych zakresów nie należała . Wskazywał również, że skazani po zakończeniu codziennej pracy zobowiązani są do podpisania karty pracy, z której wynika wymiar czasu pracy. Gdyby odmówił podpisu to wówczas sporządzona zostałaby stosowna notatka. Tymczasem powód w okresie zatrudnienia nie zgłaszał żadnych uwag dotyczących warunków jego pracy oraz prowadzenia karty – nie zgłaszał skarg w tym zakresie. Pozwany przyznał, że nie udzielił powodowi zwolnienia z pracy, ale tylko dlatego, że powód nie przepracował wymaganego dla uzyskania tego świadczenia rocznego okresu. Wreszcie pozwany argumentował, że jedynym powodem wycofania powoda z zatrudnienia było zdarzenie związane z odnalezieniem w celi, w której przebywał telefonu komórkowego.

Pozwany ostatecznie uznał częściowo argumentację pozwanego i wycofał twierdzenie o nie udzieleniu należnego urlopu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód S. T. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w C. min. w pawilonie A w celi numer 46. Świadczył w tym czasie prace jako porządkowy :

- w okresie od 23 stycznia 2014 roku do 5 listopada 2014 roku w systemie pracy nieodpłatnej, powyżej 90 godzin w skali miesięczne ,
- w okresie od 6 listopada 2014 roku do 30 listopada 2014 roku odpłatnie w wymiarze ½ etatu
- w okresie od grudnia 2014 roku do 22 stycznia 2015 roku ponownie w systemie prac nieodpłatnych .

(dowód: notatka służbowa k. 36 i zeznania świadka A. A. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku w okresie od 00 :06:25 do 00:24:51- porównaj protokół k. 156-157).

Powód wyraził zgodę na piśmie na nieodpłatne zatrudnienie przy pracach porządkowych na rzecz Zakładu Karnego w C. w wymiarze przekraczającym 90 godzin w skali miesiąca.

(zeznania świadka A. A. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku w okresie od 00 :06:25 do 00:24:51- porównaj protokół k. 156-157, oświadczenie o wyrażeniu zgody na zatrudnienie z 22 grudnia 2013 roku oraz 28 listopada 2014 roku k. 44 i 45).

Przed zatrudnieniem powód kilkakrotnie pracował przy sprzątnięciu pawilonu – nie sprzeciwiał się wykonywaniu tej pracy.

(dowód : zeznania na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku świadka P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161)

Zakres prac wykonywanych przez porządkowych oddziałów dookreślony został zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego w C.- regulaminie stanowiskowy pracy. Do obowiązków porządkowych zaliczono:

- 1.sprzątanie korytarza, łaźni, siłowni, pokój wychowawcy, dyżurki oddziałowe i innych pomieszczeń niezamieszkałych znajdujący się na terenie pawilonu,
- 2.zbieranie i wynoszenie śmieci
- 3.dbanie o ogólny porządek wewnętrzny pawilonu
- 4.wydawanie posiłków osadzonym o wyznaczonych porach zgodnie z regulaminem wewnętrznym zakładu karnego
- 5.transport i ważenie posiłków
- 6.dbałość o czystość sprzętu, pomieszczeń, w którym porcjowane są posiłki
- 7.przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy
8. dbanie o porządek wokół pawilon.

Praca odbywać się miała we wszystkie dni tygodnia, w ilości godzin proporcjonalnie do zajmowanego etatu (przy zachowaniu pięciodniowego tygodnia pracy).

Przed przystąpieniem do wykonywania pracy powód poinformowany został o warunkach jej wykonywania.

(dowód zeznania świadka A. A. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku w okresie od 00 :06:25 do 00:24:51- porównaj protokół k. 156-157, regulamin stanowiska pracy k. 37)

W okresie zatrudnienia powoda oprócz powoda praca porządkowych w pawilonie A wykonywało początkowo jeszcze pięciu skazanych , a następnie od lutego 2014 roku - sześciu.

(dowód zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku A. K. (1) w okresie od 01:17:15 do 01:59:12 - porównaj k. 158- 159 protokołu oraz P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 - 161)

W czasie zatrudnienia powód wraz z innymi skazanymi porządkowymi wykonywał – w różnych okresach - prace związane z wydawaniem posiłków osadzonym na terenie pawilonu A, sprzątał niezamieszkałe pomieszczenia w obrębie pawilonu A - zwłaszcza korytarz i łaźnię, wykonywał prace porządkowe- a w okresie zimowym również odśnieżał- na terenie wokół pawilonu A oraz spacernik przeznaczony dla skazanych pawilonów A i B, pomagał w obsłudze łaźni i wymianie pościeli .

(dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku J. Z. w okresie od 00: 24:51 do 00:40:12 porównaj k. 157, A. K. (1) w okresie od 01:17:15 do 01:59:12 - porównaj k. 158- 159 protokołu oraz P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161, a także na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku Ł. R. w okresie od 00:03:57 do 00:30:46 – porównaj protokół k. 211-212)

W okresie wymiany łóżek w pawilonie A wraz z innymi skazanymi porządkowymi powód przewoził te łóżka z magazynu na pawilon- nie sprzeciwiał się wykonywaniu tej pracy. Pracę z tym związana trwała nie dłużej niż 3 dni.

(dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161, a także na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku Ł. R. w okresie od 00:03:57 do 00:30:46 – porównaj protokół k. 211-212)

Skazani – w tym zatrudnieni jako porządkowi – w razie nagłej potrzeby wynikającej ze stanu zdrowia przenosili innych skazanych na noszach na oddział szpitalny.

(dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku J. Z. w okresie od 00:24:51 do 00:40:12 porównaj k. 157, A. P. w okresie od 00:40:12 do 00:57:28 – porównaj k. 157- 157a oraz P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161)

Powód dwukrotnie przenosił w takiej sytuacji skazanych na noszach.

(bezsporne – porównaj informacyjne przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 roku w okresie od 00:09:26 do 00:37:53 – protokół k 117- 118)

Funkcjonariusze pozwanego opracowywali grafik wykonywania pracy przez porządkowych, uwzględniający ustalony dla poszczególnych skazanych czas pracy oraz dni wolne od pracy . Dla skazanych świadczących prace jako porządkowi prowadzone były w oparciu o ten grafik- karty pracy, na których skazani potwierdzali wykonywanie pracy w poszczególnych dniach we wskazanym w tej karcie wymiarze własnoręcznym podpisem. Karta ta zawierała również adnotacje o wolnych dniach. W taki sam sposób ewidencjonowane była praca powoda. W toku zatrudnienia powód nie zgłaszał skarg co do ewidencjonowania jego czasu pracy.

(dowód : zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku A. A. w okresie od 00:06:25 do 00:24:51- porównaj protokół k. 156-157, A. P. w okresie od 00:40:12 do 00:57:28 – porównaj k. 157- 157a oraz P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161 , także karty pracy powoda k. 80-93)

Opracowany przez funkcjonariuszy pozwanego grafik wykonywania czynności nie był respektowany przez porządkowych. Skazani ci porozumieli się co do sposobu wykonywania pracy i podziału obowiązków między sobą. Na podstawie tych uzgodnień każdy ze skazanych porządkowych faktycznie wykonywał prace codziennie – w szczególności uczestniczył w wydawaniu posiłków (każdy z nich wydawał konkretny składnik posiłku) i wykonywał stale tę samą czynność porządkową. Ustalali też między sobą kto wykonywać będzie inne zlecane na bieżąco przez funkcjonariuszy pozwanego czynności. Powód wyrażał na to zgodę.

(dowód : zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku A. K. (1) w okresie od 01:17:15 do 01:59:12 - porównaj k. 158- 159 protokołu oraz P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161, a także na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku Ł. R. w okresie od 00:03:57 do 00:30:46 – porównaj protokół k. 211-212)

Po odnalezieniu w wyniku przeszukania celi, w której powód odbywał karę pozbawienie wolności telefonu komórkowego, w dniu 22 stycznia 2015 roku powód oraz pozostali skazani osadzenie w tej celi zostali zawieszani w obowiązkach pracowniczych. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, w wyniku którego nie ustalono, który skazany posiadał telefon, na podstawie decyzji dyrektora zakładu karnego wszyscy osadzenie w tej celi – w tym powód- wycofani zostali z zatrudnienia jako porządkowi.

(dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 roku J. Z. w okresie od 00: 24:51 do 00:40:12 porównaj k. 157 A. P. w okresie od 00:40:12 do 00:57:28 – porównaj k. 157- 157a oraz P. B. w okresie od 00:59: 51 do 03:00:58- porównaj protokół k. 159 – 161, a także na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku Ł. R. w okresie od 00:03:57 do 00:30:46 – porównaj protokół k. 211-212)

O wycofaniu z zatrudnienia powód został zawiadomiony na piśmie. Powód nie wniósł odwołania od tej wydanej decyzji do sądu penitencjarnego.

(bezsporne: nadto wydruki z ewidencji zatrudnienia k. 47- 50, powiadomienie o wycofaniu k. 51)

W związku z zaistniałą sytuacją powód złożył do Prokuratury Rejonowej w Człuchowie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa dotyczącego fałszowania wpisów w parcie pracy Postępowanie w sprawie zostało umorzone z uwagi na brak znamion czynu niedozwolonego.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje

Powód opierał swoje roszczenie na stosunku zobowiązaniowym wywodzonym z zasad odpowiedzialności podmiotu za czyny niedozwolone jego funkcjonariuszy wykonujących powierzone obowiązki.

Dla zaistnienia odpowiedzialności z tytułu deliktów konieczne jest zawsze współistnienie trzech przesłanek: powstanie szkody – rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawem chronionych osoby pokrzywdzonej – wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem i szkodą. Zdarzenia, z którymi ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody uregulowane są różnie, w zależności od tego czy dotyczą one czynów własnych, czynów cudzych, wyrządzenie szkody przez rzeczy czy działanie siły przyrody, przy czym zdarzenia te są jednoznaczne z przyczyną sprawczą szkody tylko w odniesieniu do odpowiedzialności za wyrządzenie szkody czynem własnym, a przy odpowiedzialności za cudze czyny występuje sprawca bezpośredni oraz pośredni, który w razie zaistnienia określonych okoliczności odpowiada za skutki zaistnienia przyczyny sprawczej szkody.

W przypadku funkcjonariuszy państwowych, państwowych osób prawnych odrębną i samodzielną podstawę odpowiedzialności jednostek za szkody przez nich wyrządzone stanowią art. od 417 k.c. i następne. Wedle zasad w nich wyrażanych zdarzenia, które rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą tych jednostek polegają przede wszystkim na bezprawnym zachowaniu ich funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonych mu obowiązków. Jeżeli przy tym między zdarzeniem a powstałą szkodą istnieje normalny związek przyczynowy, jednostka ta winna naprawić powstałą szkodę.

Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest to aby zachowanie funkcjonariuszy miało charakter bezprawny, rozumiany jako sprzeczność działania lub zaniechania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, który obejmuje nie tylko przepisy prawa podmiotowego i zasady współżycia społecznego, lecz również ogólny obowiązek ostrożności jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby nie wyrządzić szkody. (porównaj orzeczenia Sądu Najwyższego z 21 października 1970 – OSP i KA z 1972 poz. 41, z 12 maja 1972 – OSN z 1973 poz. 28 oraz z 17 września 1975 – OSN 1976 poz. 85)

Bez znaczenia jest natomiast, który konkretnie funkcjonariusz działał w taki sposób – dla przyjęcia odpowiedzialności jednostki wystarczy wykazać, że zachowania takiego (działania lub zaniechania) dopuścił się członek określonego zespołu, albo szkoda powstała w związku z zaniedbaniem obowiązków przez funkcjonariuszy nadzorujących określone dziedziny działalności.

W niniejszej sprawie powód wskazywał na zachowania funkcjonariuszy – które jego zdaniem doprowadziły do naruszenia jego dobra osobistego – godności i z tego tytułu domagał się zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd dokonał więc oceny roszczeń powoda – związany zakresem żądania – w oparciu o art. 23 kc 24 kc oraz 448 kc.

Dla przyjęcia odpowiedzialności za zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych zgodnie z art. 24 kc konieczne jest zaistnienie 3 przesłanek, a więc oprócz bezprawności działania sprawcy również dwie inne przesłanki, tj.:

1. istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie,
2. jego naruszenia lub zagrożenia

Spełnienie dwóch ostatnich przesłanek wykazać musi poszkodowany. Jego rzeczą jest więc przede wszystkim określić w jakich swoich odczuciach, ewentualnie w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem się sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 k.c.). Poszkodowany nie musi natomiast wykazać, że działanie sprawcy było bezprawne. W polskiej doktrynie cywilistycznej panuje obiektywne pojęcie bezprawności, zgodnie z którym bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Osoba szukająca ochrony przewidzianej w art. 24 k.c. nie musi zatem wykazywać winy sprawcy zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego. Ciężar dowodu braku bezprawności działania spoczywa na osobie, której zarzucono naruszenie dobra osobistego. Musi ona wykazać, że była do tego uprawniona. Przepis art. 24 § 1 k.c. statuuje bowiem domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Każde więc naruszenie lub zagrożenie tego dobra należy wstępnie zakwalifikować jako bezprawne. Domniemanie to może sprawca obalić, jeżeli wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Okolicznościami tymi są: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Niezamknięty katalog dóbr osobistych zawiera art. 23 kc . W każdym razie dobro osobiste w odniesieniu do osoby fizycznej definiowane jest jako wartość o charakterze niemajątkowym, ściśle związana z jednostką ludzką, decydująca o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będąca przejawem odrębności psychicznej i fizycznej danej osoby oraz jej możliwości twórczych, powszechnie uznana w społeczeństwie i akceptowana w danym systemie prawnym. Do najważniejszych dóbr osobistych, które wyraźnie wymienia art. 23 k.c. należy część (dobre imię, dobra sława, reputacja, honor, godność osobista) jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Obejmuje ona wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Godność człowieka jest więc bezsprzecznie podlegającym ochronie dobrem osobistym i zachowania prowadzące do jego naruszenie mogą uzasadniać zasądzenie zadośćuczynienia.

Stosownie do art. 24 § 1 k.c. w sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd w pierwszym rzędzie ustala jednak czy do ich naruszenia doszło i dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie ocenia, czy działanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne i uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia.

Zastrzec jednak należy, iż samo naruszenie norm nie może prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego. Brak jest w tym zakresie automatyzmu. Dobro osobiste samo w sobie bowiem nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia in concreto. Badając warunki osadzenia należy uwzględnić ich skumulowane skutki oraz specyfikę zarzutów zgłaszanych przez skarżącego. Ważnym czynnikiem, przy ustaleniu czy doszło do naruszenie dobra osobistego jest w szczególności czas, przez jaki skazany umieszczony został w warunkach, które jego zdaniem doprowadziły do naruszenie jego dóbr

W niniejszej powód wskazywał na konkretne zachowania funkcjonariuszy pozwanego które – zgodnie z jego twierdzeniami – naruszać miały jego dobro osobiste w postaci godności. Na wstępie procesu pouczone zostały również o ciężarze dowodowym wynikającym z wyżej wymienionej regulacji – pouczenie na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 roku w okresie od 00:02:14 do 00: 09: 26. Zgłaszane przez powoda okoliczności nie znalazły potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd ocenił całokształt materiału dowodowego , a ustalenie faktyczne oparł na całym zaofierowanym przez strony materiale dowodowym. Sąd przeprowadził wszystkie zawnioskowane w sprawie dowody, pomijając jedynie wniosek o przeprowadzenie dowodu z monitoringu pawilonu C1 i C2. Dowód ten miał bowiem dotyczyć wykonywania pracy przez innych porządkowych świadczących pracę w tych pawilonach, co nie było przedmiotem niniejszego procesu.

Sądu uznał za wiarygodne dowody przeprowadzone w sprawie – w tym zeznania świadków – albowiem są one wzajemnie spójne.

Jako okoliczność wskazująca na naruszanie godności powód wskazywał przede wszystkim przymuszania go przez funkcjonariuszy pozwanego do wykonywania pracy w charakterze i w wymiarze przekraczającym jego obowiązki – wywodził bowiem że zobowiązany był świadczyć pracę w wymiarze nie przekraczającym 90 godzin w skali miesiąca.

Zaznaczyć należy, że wbrew twierdzeniom powoda zawartym w pozwie jego praca jako porządkowego odbywała się na zasadzie wynikającej z art. 123 a § 2 k.k.w. Powód świadczył bowiem pracę porządkowe i pomocnicze wykonywane na rzecz jednostki organizacyjnej służby więziennej w wymiarze przekraczającym 90 godzin miesięcznie. Ponad wszelką wątpliwość powód w formie pisemnej wyraził zgodę na wykonywanie takiej pracy, w tym zakresie pozwany przedstawił bowiem zgodę wyrażoną przez pozwanego na piśmie z dnia 22 grudnia 2013 roku poprzedzającą pierwszy okres nieodpłatnego zatrudnienia oraz 28 listopada 2014 roku dotyczącą kolejnego okresu nieodpłatnego zatrudnienia.

Powód wywodził również, że był wykorzystywany do wykonywania pracy przeznaczonych dla porządkowych w okresie przez formalnym zatrudnienia go jako porządkowego. Przy czym powód twierdził, że wykonywał prace tak jak porządkowy zarówno polegające na sprzątanii jak i wydawaniu posiłków – bez wymaganych badań lekarskich. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że takie okoliczności zaistniały, w szczególności przesłuchany na rozprawie 14 stycznia 2016 roku świadek P. B., który w okresie poprzedzającym powierzenie powodowi funkcji porządkowego pełnił tę funkcję w pawilonie A wskazał, że powodowi przed zatrudnieniem zlecane były sporadycznie tylko prace porządkowe- zwłaszcza przy sprzątanii korytarza. Wykonywanie tego rodzaju pracy – zdaniem sądu - mieści się w granicach przewidzianych przez art. 116 § 1 pkt 4 k.k.w. prac wykonywanych w obrębie zakładu karnego, które są obowiązkiem skazanego.

Powód wywodził również, że w okresie powierzenia funkcji porządkowego wykonywał prace, które – jego zdaniem – wykraczają poza obowiązki osób zatrudnionych nieodpłatnie jako porządkowy. Wskazywał mianowicie na obowiązek transportowania łóżek z magazynu do cel w okresie wymiany łóżek w pawilonie A, odśnieżania terenu spacerowego oraz zlecenie przenoszenia na noszach skazanych do szpitala, w sytuacji gdy stan ich zdrowia tego wymaga. Oceniając obowiązki osób wykonujących na zasadzie regulacji z art. 123 a § 2 k.k.w., a więc świadczenia pracy przy pracach porządkowych i pomocniczych na rzecz jednostek organizacyjnych służby więziennej w wymiarze przekraczającym 90 godzin w skali miesięcznej, stwierdzić należy, że prace te mają na celu utrzymanie lub przywrócenie porządku na terenie jednostki nie obejmuje natomiast zwiększenie funkcjonalności zakładu. W Zakładzie Karnym w C. zakres wykonywanych prac przez skazanych świadczących pracę w tym trybie został dookreślony przez Dyrektura Zakładu Karnego w formie zarządzenia jako regulamin stanowiska pracy dla osób zatrudnionych w pawilonach mieszkalnych jako porządkowi oddziału. Zgodnie z zakresem wynikającym z tego regulaminu do obowiązków skazanych należało m.in. dbanie o ogólny porządek wewnętrzny w pawilonie. Zdaniem sądu zlecenie wykonania pracy polegającej na przeniesieniu łóżek z magazynu do pawilonu nie wykracza poza zakres prac , które zlecić można osobie świadczącej pracę w trybie art. 123a § 2 k.k.w. Zauważyć bowiem należy, że zakres obowiązków świadczących pracę w tym trybie jest niewątpliwie szerszy od zakresu prac świadczonych przez każdego skazanego w oparciu o obowiązek pracy skazanych wynikający z art. 116 § 1 pkt 4 k.k.w. Są to prace prowadzące do utrzymania porządku na terenie jednostki. Tym bardziej za takie muszą być również uznane obowiązki polegające na odśnieżaniu czy utrzymywaniu w czystości spacernika, który wykorzystywany był przez skazanych osadzonych w pawilonie A oraz pawilonie B. Niewątpliwie mieści się on w zakresie obowiązków wynikających z dbania o porządek wokół pawilonu, jako że miejsce to było wykorzystywane do odbywania spacerów również przez skazanych osadzonych w pawilonie A, w którym obowiązki pełnił powód.

Znamiennym jest przede wszystkim fakt, że powód przy wykonywaniu wskazywanych czynności nie kwestionował ich jako swoich obowiązków z tytułu nieodpłatnego zatrudnienia mimo, że o zakresie obowiązków obciążających taką osobę został pouczony przed przystąpieniem do pracy.

Oceniając wreszcie zarzut powoda, że zlecano mu również noszenie skazanych do szpitala stwierdzić należy, że zgodnie ze stanowiskiem samego powoda zaprezentowanym w toku informacyjnego przesłuchania stron, była to okoliczność sporadyczna – jak stwierdził powód „może ze dwa razy nosił przez cały okres swojego osadzenia osoby do szpitala”. Zgodnie z zeznaniami świadka A. P. czynności takie były zlecane skazanym tylko w razie nagłych wypadków. Wykonywanie takich czynności przy braku sprzeciwu skazanego w okolicznościach, uzasadniających to

stanem zdrowia osoby transportowanej nie może być oceniane co do zasady (a więc w każdej sytuacji) jako naruszenie godności osobistej przenoszącego tym bardziej, że powód nie przedstawił konkretnych okoliczności zdarzenia, które mogłyby uzasadniać inną ocenę tej sytuacji.

Nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym wywodzone przez powoda okoliczności dotyczące złośliwych zachowań funkcjonariuszy pozwanego zmierzających do jego poniżenia, zwłaszcza polegających na wylewaniu wody czy rozrzucaniu pasty na wysprzątany korytarz. Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, zarówno wychowawcy jak i skazani, okoliczności tej nie potwierdzili. Wszyscy zeznali, że nie byli świadkami poniżających zachowań funkcjonariuszy pozwanego wobec powoda, szydzenie z niego, a zwłaszcza takich opisanych przez powoda działań.

W zebranych w sprawie materiale dowodowym nie znajdują również potwierdzenia wywodzone przez powoda faktyczne przyczyny wycofania go z zatrudnienia jako porządkowego. Powód wywodził bowiem, że w toku zatrudnienia domagał się wobec funkcjonariuszy poszanowania jego praw, w szczególności odnotowywania faktycznie wykonywanej pracy jako porządkowy w kartach pracy oraz odmawiał wykonywania prac, które jego zdaniem nie należały do zakresu jego obowiązków. Wskazywał też, że podawana jako przyczyna wycofania z zatrudnienia okoliczność, iż w jego celi odnaleziony został telefon komórkowy faktycznie w ogóle nie miała miejsca - była jedynie pretekstem do pozbawienia go zatrudnienia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że w celi powoda odnaleziony został nielegalnie przetrzymywany telefon komórkowy. Okoliczność tę potwierdzili zarówno wychowawca pawilonu, na którym osadzony był powód – A. P. jak i skazani porządkowi, którzy w tym okresie odbywali w pawilonie A karę pozbawienia wolności, w szczególności A. K. (1), P. B. – który również odbywał karę w tej celi - a ostatecznie również Ł. R. (co prawda ten ostatni świadek początkowo ogólnie wskazywał, że przyczyną zwolnienia powoda było domaganie się od funkcjonariuszy pozwanego czegoś, co się powodowi należało, później jednak przyznał, iż powodem zwolnienia powoda było odnalezienie telefonu komórkowego w celi). Zabranym w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie więc wskazuje, że faktycznie w celi powoda odnaleziono telefon komórkowy oraz, że nie ustalano w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, który ze skazanych osadzonych w celi posiadał ten telefon. Zauważyć należy, na co również wskazywali powołani świadkowie, że funkcjonariusze pozwanego od razu zareagowali na tę sytuację zawieszeniem wszystkich skazanych porządkowych z tej celi w wykonywaniu obowiązków (zeznania świadków A. K. (1) i P. B.). Wobec nieustalenia posiadacza telefonu w wyniku postępowania wyjaśniającego ostatecznie wszystkich osadzonych w tej celi wycofano z zatrudnienia (zeznania świadka P. B.).

Podkreślić należy, że wycofanie z zatrudnienia odbyło się na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu Karnego. Art. 121 § 5 k.k.w. stanowi, że Dyrektor Zakładu Karnego może cofnąć zgodę na zatrudnienia skazanego min. z przyczyn związanych z funkcjonowaniem zakładu karnego, a zwłaszcza z jego bezpieczeństwem. Decyzja taka podlega weryfikacji w trybie skargowym określonym w art. 7 k.k.w. do sądu penitencjarnego (tak komentarz do art. 121 kodeksu karnego wykonawczego pod red. Lachowskiego - Legalis). Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego, nadzór penitencjarny sędziego penitencjarnego obejmuje bowiem m.in. kwestie wykorzystywania pracy jako środka oddziaływania penitencjarnego przestrzegania przepisów dotyczących czasu, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawidłowego ustalenia należności za pracę.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że powód nie odwołał się od decyzji Dyrektora Zakładu Karnego do sądu penitencjarnego. Zauważyć należy, że przepisy Kodeksu karnego wykonawczego przewidują szczególną drogę do dochodzenia ochrony praw skazanych określonych w tym kodeksie. W tym miejscu wskazać należy pogląd wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 roku w sprawie IV CSK 276/11. W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że „zgodnie z art. 7 i 34 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydane m.in. przez Dyrektora Zakładu Karnego z powodu ich niezgodności z prawem. W tym trybie następuje zatem stwierdzenie czy decyzja Dyrektora Zakładu Karnego o pozbawieniu skazanego jakiegos przysługującego mu uprawnienia była zgodna z prawem czy bezprawna. W tym trybie następuje także badanie merytorycznej zasadności takich decyzji, które są wydawane w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań

wychowawczo-resocjalizacyjnych ciężących na administracji zakładu karnego. Sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach k.k.w. uprawnienia, działał zgodnie z prawem czy bezprawnie. Do oceny tej uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w sytuacji odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także w konsekwencji prowadziłoby do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby bowiem skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w k.k.w. mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie- skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w k.k.w. tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciły rację bytu. Jeżeli zatem skazany został pozbawiony decyzją dyrektora zakładu karnego jednego z uprawnień przewidzianych w przepisach k.k.w. i nie odwołał się od tej decyzji w trybie określonym w tych przepisach, to w procesie o naruszenie dóbr osobistych wytoczonym z powodu pozbawienia go tego uprawnienia należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego, chyba że nie wniesienie odwołania przez skazanego wynikało z uzasadnionej obawy przed represjami.

W niniejszej sprawie powód nie wykazał, aby faktyczną przyczyną jego odwołania z pracy była inna niż ta, na którą powołuje się pozwany, natomiast zasadność wydania decyzji o wycofaniu powoda z zatrudnienia w zaistniałych warunkach w związku z odnalezieniem telefonu nie może być przedmiotem oceny sądu cywilnego w niniejszym procesie. Mogłaby jedynie podlegać ocenie w drodze odwołania do sądu penitencjarnego od wydanej przez Dyrektora w tym przedmiocie decyzji.

W tym miejscu zauważyć również należy wbrew twierdzeniom powoda, że wydana przez Dyrektora decyzja nie była działaniem w ramach postępowania dyscyplinarnego przewidzianego w art. 142-148 k.k.w., lecz realizowaniem uprawnienia Dyrektora do wycofania z zatrudnienia z przyczyn związanych z funkcjonowaniem zakładu karnego, a zwłaszcza z jego bezpieczeństwem wynikającym z art. 121 k.k.w. Tak bowiem ocenić należy zaistniałą sytuację w związku z odnalezieniem telefonu komórkowego w celi i nieustaleniem jego posiadacza.

Wreszcie, w zakresie zarzutu powoda dotyczącego wykonywania prac porządkowych oraz związanych z wydawaniem posiłków również w dni, które zgodnie z opracowanym przez funkcjonariuszy pozwanego grafikiem czynności były dniami wolnymi w ramach pięciodniowego tygodnia pracy, powód upatrywał naruszenie swojej godności osobistej w zachowaniu funkcjonariuszy, które zgodnie z jego twierdzeniami polegać miało na zmuszaniu do wykonywania tych obowiązków również w dni wolne od pracy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza, z zeznań świadków, którzy wykonywali jak powód obowiązki porządkowych, w tym zwłaszcza świadków A. K. (1), P. B. i Ł. R. wynika natomiast, że wykonywanie czynności w dni wolne od pracy, w tym wydawanie posiłków i wykonywanie czynności porządkowych, nie wiązało się z jakimikolwiek poleceniami wydawanymi przez funkcjonariuszy pozwanego. Przeciwnie- funkcjonariusze pozwanego opracowywali grafiki wykonywanych czynności, uwzględniając dni wolne od pracy dla porządkowych (uwzględniając 5-cio dniowy tydzień pracy dla każdego skazanego porządkowego). Natomiast wykonywanie prac w dniu zgodnie z tym grafikiem wolne od pracy, było wynikiem wyłącznie uzgodnień podjętych przez wszystkich skazanych porządkowych, którzy dokonali rozdzielenia pracy między, sobą przyporządkowując codzienne poszczególne stałe obowiązki określonej osobie. Wszyscy skazani przesłuchani jako świadkowie w sprawie podkreślili, że dokonany w ten sposób rozdział pracy był uzgodniony między skazanymi i nikt nie sprzeciwiał się temu. Skazani porządkowi uznawali taki podział za optymalny, dlatego żaden ze skazanych nie zgłaszał sprzeciwu w zakresie podziału obowiązków. Taki zakres obowiązków zgodnie z zeznaniami wszystkich świadków w żaden sposób nie wynikał więc ze zlecenia funkcjonariuszy pozwanego – był wyłącznie efektem porozumienia między skazanymi. Żaden z funkcjonariuszy pozwanego nie przymuszał porządkowych - w tym powoda- do wykonywania pracy w takiej formie i w takim czasie. Dlatego też żaden skazany – w tym powód - nie składał skarg w tym zakresie i domagał

się zmiany wykonywania czynności w tak uzgodnionej formie - odbywało się ono bowiem za jego przyzwoleniem i aprobatą.

Zważywszy na wyżej wskazane ustalenia faktycznie – w szczególności brak dowodu wskazującego na wymuszanie przez funkcjonariuszy wykonywania pracy w takiej formie jak wywodzi powód – stwierdzić należy brak podstaw do przyjęcia, iż zaistniały zachowania funkcjonariuszy pozwanego, w których powód dopatruje się naruszenie jego godności osobistej - przymuszania do wykonywania pracy w dniu wolne od pracy.

W tym miejscu zaznaczyć jedynie należy że powód w niniejszej sprawie nie dochodzi innych roszczeń związanych z zaistniałą sytuacją – wyłącznie domaga się zasądzenie świadczenie z tytułu naruszenie dóbr osobistych, a sąd tak ustalonym zakresem żądanie jest związany.

Wobec nie ustalenie, iż doszło do wywodzonego przez powoda naruszenie jego godności - w sposób przez niego wskazywany - sąd oddalił powództwo w całości.